

# Zielińska, Elżbieta

---

## Stanisław Sienicki (1892-1946)

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 2, 129-131

---

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## STANISŁAW SIENICKI (1892 — 1946)

Pochodził z upadłej rodziny szlacheckiej. Jego dziadek chociaż wynajmował się do pracy u zamożniejszych chłopów, szczycił się posiadaniem herbem szlacheckim<sup>1</sup>. Po uwłaszczeniu został właścicielem hektarowego kawałka ziemi, który z czasem był dziedzictwem jego dzieci. Ojciec Stanisława otrzymawszy spłatę przy podziale rodzinnym nabył przy pomocy Banku Włościańskiego 24 morgi lichej ziemi uzyskanej po wykarczowaniu lasu. Teren, na którym osiedliło się kilkanaście rodzin do niedawna wyrobniczych, nazwano Daniłówką. Z wsią tą związał całe swoje życie Stanisław Sienicki.

Urodził się 10 czerwca 1892 roku w Pieckach koło Zaręb Kościelnych. Matka umarła, kiedy miał sześć tygodni, ojciec — po zakupie ziemi — nie miał już pieniędzy na zagospodarowanie nabytej parceli. Rodzina żyła więc w ciągłym niedostatku. Po latach Stanisław Sienicki pisze o ojcu w swoich wspomnieniach wydanych w „Pamiętnikach chłopów”: „Pamiętam jak karczował potężne pnie, rozbijał je przy pomocy olbrzymiego młota i woził do miasta na sprzedaż, jak wśród mrozów i zawiei woził kloce do tartaku, by jakiś grosz na potrzeby gospodarstwa zarobić, a pracować musiał o kiepskim wikcie i w lichym przyodziewku. Przy tej pracy ojciec mój stracił wkrótce zdrowie i z najsilniejszego chłopaw okolicy stał się kaszlącym cherlakiem”<sup>1</sup>.

Młody Stanisław bardzo garnał się do książek, do nauki. Mimo ciężkich warunków materialnych ukończył rosyjską szkołę powszechną w Zarębach Kościelnych, uczęszczając na naukę tylko w okresie zimowym.

Mając czternaście lat zmuszony został opuścić dom rodzinny i udać się w poszukiwaniu pracy do miasta. Początkowo był praktykantem w biurze, następnie rozpoczął terminowanie u bednarza w Małkini. Nauka rzemiosła trwała dziesięć lat, zdobyty zawód dał mu pewną samodzielność i okazał się bardzo przydatny w późniejszym jego życiu.

W czasie pierwszej wojny światowej wraz z rodziną przebywał, tak jak znaczna część mieszkańców tych ziem, na terenach rosyjskich. Po powrocie w rodzinne strony zastał zniszczone gospodarstwo.

We wrześniu 1918 roku Sienicki wstępuje w związek małżeński i postanawia zagospodarować przydzieloną część ojcowskiego zapisu. Wspomina, że „Nędzna to była z początku moja gospodarka. Posiadając niewielki kapitał własny oraz nieduży posag mej żony, spłaciłem siostrę, popłaciłem długi ojcowskie, a na zagospodarowanie nic mi nie zostało. Czulo się tylko grunt pod nogami i niebo nad głową, poza tem nie było, jak to mówią „ani domu, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy”<sup>2</sup>.

Początkowo Sienicki pracę na gospodarstwie traktował jako zajęcie dodatkowe zajął się zaś dla zdobycia pieniędzy wyuczonym w młodości rzemiosłem. Z czasem stało się odwrotnie, gospodarowanie na własnej ziemi było jego głównym celem, rzemiosło zaś zajęciem dodatkowym.

W tym czasie brał czynny udział w życiu społecznym wsi i wykazywał zainteresowanie ruchem ludowym. Prenumerował dużą ilość czasopism fachowych, był ich wiernym czytelnikiem oraz coraz częściej na ich łamach dzielił się swoimi doświadczeniami gospodarskimi. W swojej autobiografii wspomina, że ogłosił około 200 artykułów w pismach rolniczych, m.in. pisywał do „Czasopisma Spółdzielni Rolniczych”, „Poradnika Gospodarskiego”, „Dobrobytu”, „Gazety Gospodarskiej”, „Zjednoczenia”.

Był wspaniałym adresatem ogłaszanych konkursów przez różne instytucje. Wydział Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Rolnych przy Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach ogłosił interesujący konkurs na opis małych gospodarstw wiejskich i planowanie racjonalnej ich organizacji. Stanisław Sienicki przystąpił do niego bez większych nadziei, ale zdłużym zapalem. Konkurs rozstrzygnięto w listopadzie 1929 roku i okazało się, że otrzymał nagrodę w wysokości 1000 złotych i możliwość wydrukowania jego pracy.

W roku 1930 praca konkursowa pt. „Gospodarstwo na piaskach. Reorganizacja gospodarstwa włościańskiego w Daniłowce, pow. Ostrów Mazowiecki” ukazała się drukiem w serii prac społeczno-gospodarczych „Biblioteki Puławskiej”. Przyjęta została bardzo życzliwie przez recenzje w czasopismach rolniczych. W przedmowie do książki czytamy: „Opis niniejszy daje więc nie tylko obraz stałych niedomagań, ale również oświetlenie ciężkich stosunków gospodarczych, w jakich znalazła się nasza wieś na tle kryzysu rolniczego, jako też wskazuje nadrogi, którymi drobny rolnik borykając się, dąży do osiągnięcia lepszego jutra przy zdobywaniu swego warsztatu pracy”.

Plonem innego konkursu, rozpisanego przez Instytut Gospodarstwa Społecznego z inicjatywą Ludwika Krzywickiego były wydane w 1936 roku „Pamiętniki chłopów”. Do tego konkursu Sienicki przystępował nieco pewniejszy i znowu znalazł się wśród wyróżnionych. Jego pamiętnik oznaczony numerem 6 „należał do najlepszych płodów naszego pamiętnikarstwa nie tylko „ludowego”, zasługiwałyby na osobną odbitkę” — tak pisał Karol Koniński w „Pisarzach ludowych” w 1938 roku.

Inny badacz literatury, Stanisław Czernik w swojej pracy „Chłopskie pisarstwo samorodne” przedstawił Sienickiego jako „Umysł bardziej naukowy niż literacki, ujmujący omawiane sprawy ściśle, rzeczowo, z troską o argumentację”.

Sienicki ogłosił również dwa utwory nowelistyczne w Kalendarzach czasopisma „Zjednoczenie”, w 1932 roku „Jarmark w Ślepowronach”, w 1935 roku „Jak Franek Graca został spółdzielcą”.

W 1933 roku wydział wiejski Polskiego Radia ogłosił konkurs na pogadankę obejmującą dowolny dział drobnego gospodarstwa. Również jego prace uzyskały nagrodę pieniężną i osobisty odczyt cyklu pogadanek przez autora na temat „Hodujemy owce”. „Byłem dumny z siebie, a jednocześnie onieśmielony tym, że ja chłop-rolnik w samodziłowej, wełnianej kapocie mam przemawiać przez radio” — pisze w pamiętniku.

Po wyzwoleniu działał w ruchu ludowym. Był w 1946 roku wiceprzewodniczącym Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Ostrowi Mazowieckiej, utrzymywał kontakty z innymi pisarzami chłopskimi.

W 1945 roku brał udział w zjeździe organizacyjnym pisarzy ludowych w Warszawie. Z trybuny zjazdowej uzasadniał konieczność powołania oddzielnego ugrupowania twórców ludowych. Poznał wówczas innego znamienitego nasze-

go rodaka Henryka Syskę. W liście do H. Syski z grudnia 1945 r. pisze o swojej pracy i działalności społecznej: „Mnie tak tu pochłonęła praca społeczno-organizacyjna, że doprawdy trudno mi było upatrzeć chwilę czasu na odpisanie listu przyjacielowi. Można całymi tygodniami nie pracować na gospodarstwie, zawsze posiedzenia, zebrania, komisje, zjazdy — bez końca, a niestety nic się na tym nie zarabia i doprawdy poważnie zastanawiam się nad tym, czy nie wyprowadzić się gdzieś na zachód... Szczególnie ostatnia akcja rozłamowa w ruchu ludowym<sup>5</sup> sprawiła mi wiele przykrości i naraziła mnie na poważną rozterkę duchową... Ja próbowałem po trosze pisać do pism warszawskich... Ja nożę się z zamiarem — gdy się warunki nieco unormują — opisanie swych przeżyć wojennych — w formie wspomnień i refleksji. Przygotowuję nawet w tym celu materiały”.

Nie napisał, nie zdążył. Zamordowany został 30 października 1946 roku w Zalesiu, pow. Ostrów Mazowiecka, gdzie był kierownikiem Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

#### PRZYPISY

1. Najprawdopodobniej pochodził z rodziny osiadłej na ziemi murskiej pieczętującej się herbem Krzywda. Niesiecki K. Herbarz polski, Warszawa 1841, s. 352–353
- 1a. Pamiętniki chłopów. Seria 2, Warszawa 1936, pamiętnik Nr 6
2. Sienicki S., Gospodarka na piaskach. Reorganizacja gospodarstwa włościańskiego w Daniłowce pow. Ostrów Mazowiecka, Warszawa 1930, s. 6–7
3. Tamże, przedmowa
4. Syska H., Skrzypią wrota, Warszawa 1974, s. 131–132
5. Powołanie 22.08.1945 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego po zlikwidowaniu Stronnictwa Ludowego.